



Biegiem do lata / str. 9



Rynek przepiętny dźwiękiem / str. 11



Wrażliwość motyla, skóra słonia / str. 12

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.



BIERUŃ
CI PRZAJE

Rodnia

Lipiec

ISSN1233-4987

Gazeta bezpłatna

redakcja@rodnia.bierun.pl

MAGAZYN SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

NR 7 (360) 2018r.

WYPOCZYNEK PEŁEN ATRAKCJI

Niech żyją wakacje

Wraz z początkiem lipca, rozpoczęliśmy sezon nad jeziorem Łysina. Łćie letnia pogoda zachęca do aktywnego wypoczynku, a jak się okazuje bieruński zbiornik wodny jest jednym z tych miejsc, które przyciągają zarówno mieszkańców, jak i osoby spoza Bierunia.

Jak poinformował nas dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Adam Duczmal, w ramach przygotowań do sezonu na zbiorniku wodnym „Łysina” przeprowadzono bieżące prace związane z porządkowaniem linii brzegowej, wzmacnianiem skarpy wzdłuż ścieżki prowadzącej wokół zbiornika, uporządkowaniem będących nieopodal terenów leśnych, a także zabudowano nowe tablice regulaminowe.

To, co przyciąga tu plażowiczów to nie tylko czystość plaży, ale również wody, która została przebadana przez sanepid 4 lipca. Wyniki wskazały, że woda w pełni nadaje się do kąpeli. Podczas słonecznych wakacyjnych dni fakt ten wykorzystywany jest głównie przez rodziców z małymi dziećmi.

– Jako rodzice przede wszystkim cenimy sobie bezpieczeństwo. Przyjeżdżamy tu z Tychów, gdzie kąpiel w jeziorze jest bardzo ryzykowna. To, co także przekonuje nas do przyjazdów jest naturalny wygląd tego

miejsca. Woda, las – czego chcieć więcej? – chwaliła to miejsce pani Zuzanna z Tychów, mama małego Kubusia.

To, że miejsce to jest często odwiedzane przez plażowiczów spoza miasta nie oznacza jednak, że nie korzystają z niego mieszkańcy Bierunia. Młodzi ludzie w rozmowie z „Rodnią” przyznali, że traktują Łysinę jako stałe miejsce spotkań podczas wakacji.

– Przy tak fajnej pogodzie aż szkoda siedzieć w domu. Dlatego praktycznie codziennie wsiadamy na rower i przyjeżdżamy tutaj. Można się poopalać, pograć w siatkówkę – wymieniają.

Ciąg dalszy - str. 8



FLESZ INWESTYCYJNY

DOM KULTURY „GAMA” W REMONCIE

Pełną parą ruszyły prace związane z termomodernizacją budynku Domu Kultury „Gama” przy ulicy Chemiczków 45. Już za niedługo mieszkańcy będą mogli podziwiać końcowy etap prac.

Termin oddania do użytku wyremontowanego budynku DK „Gama” planowany jest na koniec października, jednak już teraz gołym okiem można zauważyć postęp prac. Wykonano już wymianę stolarki okiennej i ślusarki drzwiowej, a obecnie trwają prace związane z ociepleniem stropodachu i ścian zewnętrznych oraz instalacji C.O., a także wymianą elewacji. Podczas planowania inwestycji pomyślano również o niepełnosprawnych, dla których zamontowana zostanie

specjalna platforma, dzięki której do budynku będzie można wjechać

wózkiem inwalidzkim. Koszt tej inwestycji to ponad 1 600 000 zł.



■ Remontowane jest wnętrze budynku



■ Już za niedługo mieszkańcy zobaczą „Gama” w nowym wydaniu

EFEKTYWNE OŚWIETLENIE NA OSIEDLU GRANITOWA

588 3325,69 to koszt kolejnej inwestycji prowadzonej na osiedlu Granitowa. Polegała ona m.in. na wykonaniu robót geodezyjnych, ziemnych, ułożeniu kabli zasilających, a także montażu słupów

i opraw oświetleniowych. Łącznie teren oświetlany jest więc przez 55 nowych słupów, na których zamontowano nowoczesne oświetlenie LED. Obecnie inwestycja ta została już zakończona.



■ Nowe oświetlenie na osiedlu Granitowa

RUSZYŁ PRZETARG NA BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ PRZY OS. HOMERA

Do 30 lipca firmy mogą składać oferty przetargowe na budowę nowoczesnej Hali Sportowej na osiedlu Homera. Jak mówią władze miasta, kompleksowa realizacja planowanej inwestycji ma szansę rozwiązać wiele problemów osiedla i stać się znakomitą wizytówką miasta w skali całego województwa.

Projekt nowoczesnej Hali Sportowej, która powstanie na osiedlu Homera w Bieruniu ma być odpowiedzią

na potrzeby mieszkańców Bierunia. Stanowi również sposób na poradzenie sobie z problemami społeczności żyjącej w jej najbliższym otoczeniu, którym jest brak przestrzeni dla młodzieży i dorosłych.

Istniejąca sala od lat nie jest użytkowana i powoli niszczy się, a przyległa świetlica środowiskowa, mogąca pomieścić 20 osób nie spełnia oczekiwań całej grupy młodzieży i obecnie użytkowana jest przez młodsze dzieci.

Postanowiono więc ożywić to miejsce i zaadaptować je do uprawiania wspinaczki oraz sztuk walki z zachowaniem i modernizacją świetlicy środowiskowej. Obiekt dzięki planowanej „wieży wspinaczkowej” będzie widoczny

z większej odległości, także od ulicy Oświęcimskiej, przez co będzie stanowił punkt orientacyjny na terenie miasta i pozwoli łatwiej do niego trafić przyjezdnym, a dzięki swojej oryginalnej formie stanie się „wizytówką”

osiedla. Koncepcja przewiduje także oczyszczenie przestrzeni dookoła obiektu z aranżacją nieużytkowanych dzisiaj trawników m.in. na place zabaw, czy siłownie zewnętrzne.



■ Istniejąca sala i świetlica środowiskowa nie spełnia oczekiwań mieszkańców



■ Wizualizacja Hali Sportowej

FLESZ INWESTYCYJNY

BUDOWA PARKINGU NA UKOŃCZENIU

Już za niedługo mieszkańcy osiedla Granitowa będą mogli korzystać z nowo powstałego parkingu przy ul. Granitowej. Powstający parking umiejscowiony jest w bezpośrednim sąsiedztwie „Orlika” znajdującego się przy Powiatowym Zespole Szkół. Wyznaczone będą na nim 44 miejsca postojowe.

Inwestycja ta rozpoczęła się jeszcze w ubiegłym roku, dzięki stworzeniu dokumentacji projektowej w ramach projektu zgłoszonego do Budżetu Obywatelskiego pn. „Bez ograniczeń – parking dla wszystkich”. Prace remontowe z kolei rozpoczęto w maju tego roku. Obecnie wykonano już zasadnicze roboty drogowe polegające na przygotowaniu terenu. Do wykonania pozostał montaż słupów i opraw, ułożenie kostki na chodniku od strony

bloków, nasadzenia drzew, montaż kończeniowe i porządkowe. Wartość małej architektury oraz roboty wy-

kończeniowe i porządkowe. Wartość budowy parkingu to 419 441,37 zł.



■ Nowe miejsca parkingowe w trakcie budowy

POWSTANIE KOLEJNY ODCINEK DROGI PRZY UL. STREFOWEJ

26 czerwca w Urzędzie Miejskim w Bieruniu burmistrz miasta, Krystian Grzesica podpisał umowę z przedstawicielem firmy JKM Sp. z o.o. na wykonanie II etapu budowy ulicy Strefowej. Inwestycja ta ma zostać zrealizowana

do końca września tego roku. Obejmuje ona budowę drogi (jezdni oraz chodnika) wraz z odwodnieniem i nowoczesnym oświetleniem w technologii LED. Wartość tego zadania to ponad 2 mln. zł.



■ Budowany jest nowy odcinek drogi przy ulicy Strefowej

KOLEJNY PARKING PRZY ULICY WĘGLOWEJ

Ponad pół miliona to koszt kolejnej inwestycji realizowanej na ul. Węglowej w Bieruniu Nowym. Powstaną tu nowe miejsca parkingowe.

Burmistrz Bierunia, Krystian Grzesica 19 czerwca podpisał umowę z firmą Novum Stone Expert Sp. z o.o., na mocy której do 19 września na ul. Węglowej

przy numerach 49-57 mieszkańcy będą mogli korzystać ze zmodernizowanego parkingu.

Planowana inwestycja zakłada wykonanie nawierzchni miejsc postojowych i dróg manewrowych z betonowej kostki brukowej. Zadbano także o kanalizację deszczową i okoliczną zielen. Choć

inwestycja zostanie oddana do użytku za kilka miesięcy, już teraz widać efekty prac. Wykonano część robót ziemnych i rozbiórkowych, a obecnie trwają prace związane z wykonywaniem drenażu, podbudowy oraz ułożeniem krawężników i obrzeży od strony ulicy Węglowej.

Inwestycja ta jest drugim etapem zadania pn.: „Przebudowa parkingów wzdłuż ul. Węglowej w Bieruniu wraz z towarzyszącą infrastrukturą”. Jeszcze w grudniu ubiegłego roku przebudowany został parking znajdujący się przed budynkiem nr 26-33. Docelowo, w etapie trzecim przewidziany jest także remont parkingu zlokalizowanego przed budynkiem nr.: 83-91.

Projekt całego (3-etapowego) zadania przewiduje powstanie w sumie 160 miejsc postojowych, w tym 20 stanowisk dla osób niepełnosprawnych.



■ I etap budowy został zakończony

BOISKO NA OSIEDLU CHEMIKÓW JAK NOWE!

Trwają prace związane z rewitalizacją boiska piłkarskiego na osiedlu Chemików. Przeprowadzone na obiekcie prace wpłyną na poprawę bezpieczeństwa oraz komfortu gry w piłkę nożną. Inwestycja zakłada wymianę

nawierzchni boiska, wyrównanie terenu, a także zasadzenie nowej trawy.

W trakcie trwania prac i przez jakiś czas po ich zakończeniu (do czasu zakorzenienia się nowo zasianej trawy) boisko będzie nieczynne.



■ Nowe boisko na ulicy Chemików

OSTATNIA PROSTA REMONTU NA REMIZOWEJ

Wrz z początkiem sierpnia oddana ma zostać do użytku zupełnie nowa wersja ulicy Remizowej w Bieruniu Nowym. Inwestycja ta obejmuje przebudowę jezdni, chodnika, zjazdów, zatoki postojowej oraz elementów odwodnienia. Głównym inwestorem jest powiat bieruńsko-łęczyński, ale gmina Bieruń współfinansuje tę inwestycję. Dodatkowo, gmina Bieruń – przy okazji trwania remontu – zmodernizuje oświetlenie zewnętrzne na przebudowywanej drodze.

Wartość zadania, którego inwestorem jest powiat bieruńsko-łęczyński to 1 523 966 zł. Miasto Bieruń współfinansuje inwestycję przeznaczając na ten cel ze swojego budżetu 650 tys. zł.



■ Już za niedługo zakończy się remont na ulicy Remizowej



■ ...a drugi jest w trakcie

Będziemy mieli nowy budynek wielofunkcyjny

Dwie kondygnacje, z czego dolna o powierzchni 1700 m², a górna o powierzchni 900 m², oszklona elewacja, ciekawy design oraz estetyczna przestrzeń wokół. Na parterze sklepy, na piętrze lokale z usługami, a na zewnątrz parking na 45 samochodów. Taki obiekt powstanie w rejonie ulic Licealnej i Jerzego w Bieruniu Starym. Jego budowa rozpocznie się pod koniec lata tego roku.



Obiekt handlowo-usługowy postawiony zostanie przez firmę BOIG The Blue Ocean Investment Group. I choć przedstawiciele firmy milczą na razie na temat szczegółów inwestycji, wiemy już, że w dolnej kondygnacji dostępna będzie kompleksowa oferta handlowa. Pierwsze piętro z kolei zawierać będzie lokale usługowe dostępne do wynajęcia dla lokalnych przedsiębiorców. Wielkie otwarcie pierwszego bieruńskiego centrum handlowo-usługowego nastąpi w połowie 2019 roku!

– Idea centrum handlowo-usługowego, jakie planujemy wybudować w Bieruniu to oparta na wygodzie codziennych zakupów propozycja obiektu idealnego dla obszarów miejskich – mówi Michał Sroka, pełnomocnik do spraw Inwestycji. – Dedykowana jest szybkim, ale komfortowym zakupom, a jej celem jest wyjście naprzeciw potrzebom współczesnych mieszkańców miast – dodaje.

Otwarcie centrum handlowo-usługowego nastąpi w połowie 2019 roku. Prace związane z budową obiektu nie powinny wiązać się z utrudnieniami dla mieszkańców Bierunia.

Planowany obiekt handlowo-usługowy ma nie tylko zaspokoić potrzeby zakupowe bierunian, ale również przynieść konkretne i wymierne korzyści miastu i jego mieszkańcom. Wiemy już, że z samego podatku od nieruchomości rocznie do budżetu miasta wpływać będzie kwota około 60 tys. zł. Przedstawiciele firmy wyliczyli natomiast, że wszystkie funkcjonujące w obiekcie lokale zapewnią prace łącznie co najmniej 75 osobom. Nie bez znaczenia jest też fakt, że przed obiektem powstanie obszerny parking samochodowy, na którym parkować będą mogli nie tylko klienci robiący aktualnie zakupy. Niekwestionowanym atutem inwestycji jest również ogromna atrakcyjność budynku, który będzie ozdobą tej czę-

ści Bierunia, a z czasem może nawet stanie się wizytówką miasta.

Korzyści płynące z wybudowania obiektu handlowo-usługowego w Bieruniu:

- Wpływy do budżetu miasta szacowane na ponad 60 000 zł rocznie.
- Nowe miejsca pracy w handlu i usługach, w ilości minimum 75.
- Nowy, wygodny parking samochodowy (45 miejsc postojowych).
- Szansa na rozwój przedsiębiorczości w Bieruniu (lokale do wynajęcia dla przedsiębiorców).
- Możliwość robienia szybkich, wygodnych, ale i kompleksowych zakupów.
- Wzrost atrakcyjności i popularności miasta.

– Sklepy oferujące produkty pierwszej potrzeby, wygodny parking, a także koncepcja usytuowania obiektu w pobliżu rynku oraz przy bezpośrednim wjeździe do Bierunia sprzyjać mają sprawnym, codziennym zakupom – wyjaśnia Michał Sroka. – Natomiast oferta centrum handlowo-usługowego skomponowana zostanie tak, aby kompleksowo zaspokoić potrzeby zakupowe mieszkańców Bierunia – dodaje.

Na parterze umiejscowione zostaną co najmniej trzy duże sklepy. Natomiast pierwsze piętro - przeznaczone na usługi, dostępne będzie dla lokalnych przedsiębiorców.

Firma The Blue Ocean Investment Group (BOIG) specjalizuje się w obiektach handlowych. Od ponad 15 lat świadczy kompleksowe i innowacyjne usługi polskim i zagranicznym klientom na rynku nieruchomości komercyjnych – począwszy od wstępnych badań rynkowych, poprzez doradztwo

projektowe, pomoc w pozyskiwaniu finansowania, budowę, komercjalizację, kreowanie marki, aż do sprzedaży nieruchomości jako inwestycji. W województwie śląskim firma BOIG postawiła już między innymi: Focus Park w Rybniku, Gemini Park w Bielsku-Białej oraz Fashion House w Sosnowcu.

W gronie najemców strategicznych, z którymi BOIG współpracuje od lat, znajdują się takie marki jak: Media Markt, Saturn, Tesco, SMYK, Empik, Alma, H&M, Zara, Rossmann, Marks&Spencer, C&A, Douglas, Sephora, Super-Pharm, CCC, Deichmann, Biedronka, Pepco i Netto.

The Blue Ocean Investment Group to spółki, które świadczą wyspecjalizowane usługi w zakresie property consultingu, project managementu, tenants coordination, investment consultingu, asset managementu oraz marketingu.

Artykuł sponsorowany

Duże inwestycje w rejonie Starego Dworca

Dworzec w Bieruniu Nowym znajduje się na ulicy Ofiar Oświęcimskich. Już w najbliższym czasie, zarówno budynek, jak i przyległe do niego drogi zyskają zupełnie nowy wygląd.

ZMIANY NA UL. KOSYNIERÓW I OFIAR OŚWIĘCIMSKICH

Zmianie ulegną drogi znajdujące się w pobliżu zaplanowanego Centrum Przesiadkowego. Już wkrótce ruszą prace związane z przebudową dróg powiatowych - ul. Kosynierów i Ofiar Oświęcimskich. Wszystko to dzięki dofinansowaniu, jakie otrzymał powiat bieruńsko-lędzki. Gmina również wesprze tę inwestycję kwotą **575 tys. zł**, z czego na roboty budowlane związane z przebudową infrastruktury drogowej zabezpieczona została w budżecie kwota **460 tys. zł**, natomiast na prace związane z instalacją nowoczesnego oświetlenia zewnętrznego - kwota **115 tys. zł**. Warto podkreślić, że ta inwestycja ma na celu poprawienie warunków jazdy, przy jednoczesnym zachowaniu niezwykłego charakteru tego miejsca.



ul. Kosynierów



ul. Ofiar Oświęcimskich



Dworzec PKP

DWORZEC W NOWYM WYDANIU

Jedną z największych prowadzonych tu inwestycji będzie budowa nowoczesnego Centrum Przesiadkowego. Na tę inwestycję Miasto Bieruń otrzymało dofinansowanie w wysokości aż **6 288 618,25 zł**. Koszt całego projektu to **7 690 588,23 zł**, a więc koszt ponad miliona zł poniesie gmina. W ramach tej inwestycji wyremontowany zostanie budynek starego Dworca PKP, a także znajdujący się w pobliżu budynek. Powstanie tu m.in. na nowoczesna rowerownia. Przy tworzeniu planu inwestycji zadbano również o kierowców samochodów osobowych, dla których do użytku zostanie oddany parking.



Rowerowe miasto







- Chcielibyśmy, aby jednym rowerem można było przemieszczać się na terenie całej Metropolii, także wypożyczając go w jednym mieście i zostawiając w innym – mówią członkowie zarządu GZM. W tej chwili jest to jeszcze niemożliwe, ale Bieruń nie czeka za założonymi rękami. Przybywa tras rowerowych (patrz mapa), a ponadto powstają dwa parkingi obok szkół: PZS w Bieruniu Nowym i SP1 przy ul. Licealnej. Docelowo na obu parkingach zaimplementowany zostanie system „Roweru metropolitalnego”: wypożyczalnia rowerów, stacje naprawy rowerów i inne udogodnienia dla miłośników jednośladów.

Przyjemność jazdy na rowerze nasi mieszkańcy doceniają na codzień. Najbardziej spektakularnie widać to, podczas corocznego rodzinnego rajdu rowerowego. Dlatego inwestujemy w ścieżki rowerowe i towarzyszącą im infrastrukturę, tak, by wkrótce włączyć się do rowerowej metropolii - mówi burmistrz Krystian Grzesica



Drogi rowerowe i ciągi pieszo-rowerowe

W ramach kompleksowej strategii niskoemisyjnej przeciwdziałającej zmianom klimatu na terenie gminy Bieruń zadbano nie tylko o komunikację miejską. W ramach tego zadania zostanie również wykonanych kilka prac dodatkowych związanych z drogami rowerowymi i ciągami pieszo-rowerowymi.

-  istniejące drogi rowerowe 
-  projektowane drogi rowerowe 
-  założenia koncepcyjne 



W naszym mieście powstanie m.in:

Oświetlenie drogi rowerowej biegnącej pomiędzy Bieruniem Starym, a Bieruniem Nowym (od ul. Kościelnej do ul. Baryki)

Wybudowana zostanie droga rowerowa wzdłuż ulicy Węglowej, komunikująca obecną drogę rowerową łączącą część staro- i nowo bieruńską z Plantami Karola

Powstanie ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ul. Turystycznej (od Centrum Inicjatyw Gospodarczych do ul. Zarzyna)

Wynagrodzenie burmistrza bez zmian

Rozmowa „Rodni” z wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej Krystyną Wróbel.

- Wśród wielu innych punktów podczas czerwcowej sesji radni podjęli również dyskusję, która toczy się we wszystkich samorządach. Chodzi o to, że w związku ze zmianą rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 2018 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych zachodzi konieczność obniżenia wynagrodzenia burmistrzów, wójtów i prezydentów miast. Dlaczego pani zdaniem, radni nie zmienili wynagrodzenia burmistrza Krystiana Grzesicy?

- Krystyna Wróbel: Powiem tak, temat pod obrady sesji wprowadził pan Marcin Nyga mówiąc, że choć jest przeciwny zmianom, to jako Przewodniczący Rady Miejskiej czuję się w obowiązku poddać to pod obrady. Zdecydowana większość radnych podzielała od początku stanowisko, które najdobitniej wyraził radny Adam Rozmus mówiąc: „Temat budzi moje niezadowolenie, a nawet sprzeciw”. Radny przypomniał, że 4 grudnia 2010 roku zawarliśmy jako Rada umowę z burmistrzem i ustaliliśmy jego wynagrodzenie. Z drugiej strony oczekiwaliśmy pracy i realizacji zadań, które na bieżąco ocenialiśmy na każdej sesji, także każdorazowo oceniając wykonanie budżetu. Zarówno propozycje budżetowe, jak i ich realizacja, każ-

dorazowo były pozytywnie oceniane przez Radę Miejską. Dlatego nic w naszym odczuciu się nie zmieniło. Podczas ostatniego absolutorium, udzielonego jednogłośnie, mówiliśmy o dobrej współpracy rady i burmistrza. Nagle centralnie ktoś próbuje zmieniać zasady w czasie trwania gry.

- Wie pani, że w sąsiednich Lędzianach radni radykalnie obniżyli wynagrodzenie tamtejszej pani burmistrz...

- Nie chcę się wypowiadać o sąsiadach. My w Bieruniu zbyt wysoko oceniamy pracę burmistrza, aby w tym czasie decydować o obniżeniu wynagrodzenia. Burmistrz sumienie i z ogromnym zaangażowaniem wypełnia zadania, które nakłada na niego sprawowane stanowisko. Tak dużo inwestycji, tak wiele środków zewnętrznych pozyskanych dla naszego miasta, nie upoważniają mnie do głosowania za obniżeniem wynagrodzenia. Efekty pracy burmistrza są widoczne więc bezzasadne byłoby głosowanie za obniżeniem ustalonego wynagrodzenia. Jest to nie tylko moja opinia, bo w głosowaniu podzielił ją niemal wszyscy radni. Parę miesięcy przed wyborami to nie jest najlepszy moment na podejmowanie takich decyzji. Wątpliwości w zakresie obniżania wynagrodzenia pracownikom samo-



rządowym jest bardzo wiele i nie tylko Bieruń stoi przed takimi decyzjami.

- Rzeczywiście, radni w głosowaniu postanowili odrzucić wniosek o obniżenie pensji burmistrza Krystiana Grzesicy następującym stosunkiem głosów: 1 głos za obniżeniem (głos wnioskodawcy), 10 głosów przeciw obniżeniu oraz 2 głosy wstrzymujące.

- Koleżanki i koledzy z naszej Rady, podobnie jak wiele innych samorządów, zdecydowali się na zachowanie wynagrodzenia burmistrza na nie zmienionym poziomie. W dyskusji na sesji podkreślano zaangażowanie burmistrza w pracę na rzecz miasta, duże

osiągnięcia w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz fakt, że do wyborów pozostało kilka miesięcy. Jednocześnie mając na uwadze orzeczenia Sądów (w tym wyrok Sądu Najwyższego) zasadą prawa pracy jest konieczność zachowania odpowiedniego okresu między wprowadzeniem dopuszczalnej zmiany warunków płacy na niekorzyść pracownika, a skutkiem w postaci obniżenia wynagrodzenia. Tym samym, obniżenie wynagrodzenia winno nastąpić wyłącznie z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

- Czyli byli jednak głosy wstrzymujące...

- Tak, ale radni, którzy się wstrzymali od głosowania uważają, tak jak to wyraził Jarosław Mokry, że ta uchwała powinna być zdjęta z porządku obrad, gdyż podejmując uchwałę narażamy się na sprzeczność z ustawą o samorządzie gminy i kodeksem pracy. Do czasu aż te wątpliwości nie zostaną wyjaśnione nie możemy głosować przeciw ustawom. Ustawa jest dokumentem wyższego rzędu, niż rozporządzenie. Ostatecznie jednak zdecydowało, przekonanie, że nie możemy się uchylać od odpowiedzialności i dlatego przystąpiliśmy do głosowania a jego wynik jest znany.

- I nie mieliście Państwo żadnych wątpliwości?

- Wręcz przeciwnie. O ile nie mieliśmy wątpliwości co do oceny pracy burmistrza, kwestie przepisów dostarczyły radnym sporo niejasności. Poprosiliśmy więc o opinię prawną obecną na sesji panią mecenas, która jako radca prawny wytłumaczyła, że rozporządzenie nie wprowadza żadnych przepisów przejściowych, nie wiadomo jak należy procedować w tej sprawie. Nawet podjęcie uchwały w dniu 15 maja, nie pozwoliłoby na zachowanie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Natomiast podjęcie uchwały bez zachowania terminu wypowiedzenia skutkuje niezgodnością z ustawą o samorządzie gminnym i kodeksem pracy. Mamy tu więc sprzeczność treści rozporządzenia z treścią innych przytoczonych przepisów prawnych.

Współpraca radnych z burmistrzem i jego zespołem, mam na myśli naczelników, pracowników urzędu i jednostek miejskich układa się bardzo dobrze. Rozważamy, dyskutujemy i wspólnie rozwiązujemy problemy nurtujące mieszkańców. Bieruń pięknieje, a efekty ostateczne będą widoczne po zakończeniu rozpoczętych inwestycji na które pozyskaliśmy środki zewnętrzne.

Rozmawiał
Zbigniew Piksa

TRWA BUDOWA NOWEGO PARKINGU PRZY ULICY LICEALNEJ

Trwają prace związane z budową parkingu przy ul. Licealnej w Bieruniu. Powstanie tu 40 nowych miejsc parkingowych, dzięki którym odciążone zostaną parkingi zlokalizowane w jego najbliższym otoczeniu – w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich. Nie będzie to jednak zwykły parking. Inwestycja obejmie bowiem także budowę zjazdu z ulicy Licealnej i przebudowę istniejącego zjazdu,

remont chodnika i instalację energooszczędnego oświetlenia w technologii LED. Na estetykę tego miejsca wpłyną również elementy tzw. „małej architektury”, a więc m.in.: ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci i poidelko z wodą do picia. Planuje się również nasadzenie drzew i zieleni.

Koszt inwestycji wyniesie 873 300 zł, a termin oddania jej do użytku upływa 29 sierpnia 2018 roku.



■ Budowa nowego parkingu w trakcie

ULICA GRANITOWA ZYSKAŁA NOWE OBLICZE!

Ulica Granitowa jest już w pełni przejezdna, a dzięki prowadzonemu tu remontowi zyskała zupełnie nowe oblicze. Nie dość, że wygląda ona bardzo estetycznie, to jeszcze remont przyczynił się do zwiększenia komfortu jazdy.

W ramach tego zadania wyremontowana została jezdnia na odcinku – od punktu, na którym zakończono poprzedni etap zadania do zjazdu na wysokości budynków mieszkalnych przy ul. Granitowej 35-45 (przy butikach), a także chod-

nik po obu stronach jezdni oraz istniejąca zatoka postojowa. Wymienione zostały również wpusty uliczne służące odwodnieniu jezdni. Koszt tego zadania to blisko pół miliona zł.



■ Nowe oblicze ulicy Granitowej

WYPOCZYNEK PEŁEN ATRAKCJI

- ciąg dalszy ze str. 1

Niech żyją wakacje ☀ Niech żyją wakacje ☀ Niech

Także „na sportowo”

Mieszkańcy Bierunia bardzo lubią odpoczywać w sportowym duchu. Wiadomo więc, że im więcej miejsc, gdzie można uprawiać sport, tym lepiej. Poza wypożyczalnią sprzętu do gry w siatkówkę znajdującego się przy plaży, zadbano o przestrzeń wokół jeziora. Przy tzw. „wysokim brzegu” w ramach budżetu partycypacyjnego powiększono teren do gry w bule. Dyscyplina ta zyskuje coraz większe grono fanów, a to wszystko dzięki działającemu w mieście stowarzyszeniu „Wspólna Europa”, która zachęca do wspólnej zabawy w każdy piątek.

– Trzeba przyznać, że widok naszych zawodników przyciąga przechodniów jak magnes – mówi z uśmiechem Anna Knopek. – Często spacerowicze pytają czy mogą dołączyć do gry, bywa również tak, że zapisują się przez to do stowarzyszenia – dodaje.

Trzeba przyznać, że pomimo obco brzmiącej nazwy, gra w pentaque staje się powoli domeną bierunian.



Na świeżym powietrzu

Choć Łysina jest miejscem lubianym i często odwiedzanym, atrakcji ciągle przybywa. Niedawno rozstrzygnięto postępowanie przetargowe na dostawę nowych urządzeń na place zabaw, w ramach którego zo-

stanie wybudowany nowy plac zabaw przy ul. Polnej (obok rybacówki) oraz zamontowane będą urządzenia do street work out w lasku przy ul. Łysinowej. Wiadomość ta z pewnością ucieszy tych, którzy uwielbiają aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu.

Magdalena Pytlarz



W krainie baśni i ceramiki

W niedzielę, 22 lipca Bieruński Ośrodek Kultury przygotował kolejne, wakacyjne popołudnie dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Była „Wędrowną biblioteką”, w której dzieci miały okazję przenieść się do krainy baśni. Było wiele konkursów, min. wakacyjne koło fortuny, rebusy o zwierzątkach oraz pytania dotyczące bajek i baśni. Na uczestników konkursu czekały książkowe nagrody.

Druga propozycja, która niezmiernie cieszy się sporym zainteresowaniem najmłodszych mieszkańców, to pracownia ceramiczna. Powstawały wspaniałe, własnoręcznie wyciskane z gliny miseczki oraz postacie zwierząt, które po wypaleniu w piecu ceramicznym, będą do odbioru w domu kultury „Gama” na zajęciach pracowni ceramicznej.

mp



Zabawa dla całej rodziny

Sportowo, radośnie i tanecznie – tak podsumować można to, co działo się na boisku w dzielnicy Jajosty w Bieruniu w sobotę, 21 lipca. Choć atrakcje skierowane były głównie do dzieci, dorośli także nie mogli narzekać na brak zabawy.



Festyn w dzielnicy Jajosty rozpoczął się od godziny 16.00. Początkowo na terenie festynu nie było żywego ducha, jednak wspaniała pogoda i atrakcyjny plan festynu powoli zaczął przyciągać zainteresowanych, których już po chwili było całkiem sporo!. Rozpoczęliśmy więc

od wspólnych gier i zabaw, które poprowadziły animatorki Natalia Piekorz i Ewa Wyrwalec. Ci, którzy nieco aktywniej chcieli spędzić czas mogli skorzystać z atrakcji przygotowanych przez Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji. Po godzinie przyszedł czas na odpoczynek. Dzieci

obejrzały bajkę pt. „Przygoda kapryśnej królowej” w wykonaniu aktorów Teatru „Bajkowe Skarbki Śląska”. O godz. 18.00 przyszedł czas na dorosłych, którzy do wieczora tańczyli przy akompaniamencie zespołu „Song”.

mp

WYPOCZYNEK PEŁEN ATRAKCJI

żyją wakacje ☀ Niech żyją wakacje ☀ Niech żyją!!!

Myliby się ktoś przypuszczający, że chłodne popołudnie na kąpielisku może być nudne. Co można robić na plaży w pochmurny dzień? Bieruński Ośrodek Kultury zamienił na jedno popołudnie i wieczór plażę na łysinie w klimatyzowaną salę kinową. Sobotni maraton filmowy w ramach „Powitania Lata” zgromadził na leżakach przed ekranem miłośników sztuki filmowej w każdym wieku. Zaczęło się od dzieci, które obejrzały film „Bella i Sebastian” a później leciały kolejne filmy dla młodzieży i dorosłych. Wieczór zakończyła projekcja kinowych hitów „Złe mamusiki” i „Nerve”.

W czasie, kiedy kinomani siedzieli na leżakach przed ogromnym ekranem, na drugim brzegu „Łysiny” trwał turniej gry w bule, w którym dwanaście par stanęło do walki o Puchar Radnego. Bierunianie wystawili silną drużynę skupioną wokół Stowarzyszenia Wspólna Europa. Znaleźli się w niej między innymi: Ewa Sajdok, Krystyna Wróbel, Zofia Łabuś, Dariusz Sajdok, Jan Kno-



Letnie kino na plaży

pek, Jerzy Juda, Stanisław Jurecki. Dwie ekipy przyjechały na nasz bulodrom z Katowic, a ideę wspólnej Europy akcentował jeden z reprezentantów Ukrainy. Turniej otworzył burmistrz Krystian Grzesica.

Dla kogo gra w bule była zbyt mało wymagająca, mógł wziąć udział w biegu dookoła „Łysiny”. Dorośli poważnie, dzieci rekreacyjnie w sumie 49 zawodników w różnym wieku i kondycji, wzięło udział w imprezie zorganizowanej przez BOSiR. Niektórzy w ciągu trwającego godzinę biegu zrobili jedno okrążenie (1600 metrów) inni ten dystans w ciągu godziny pokonali wielokrotnie. Ważne, że wszyscy świetnie się bawili, dostali medale oraz pyszny poczęstunek.

To jednak nie koniec wakacyjnych imprez w Bieruniu. Program jest tak bogaty, że miasto wydało specjalny folder z propozycjami na wakacje a nim między innymi takie hity, jak Rodzinny Rajd Rowerowy, czy mnóstwo wycieczek.

Zbigniew Piksa



Mieszkańcy w trakcie seansu filmowego



Bieg dookoła Łysiny



Gra w bule przed seansem



Atrakcje nad Łysiną również dla najmłodszych

Skarby na bieruńskim Rynku

W sobotę, 14 lipca Rynek stał się miejscem, gdzie znaleźć można było prawdziwe skarby. Wszystko to za sprawą organizowanego tu Pchlego Targu, który stał się już wizytówką Bierunia, a swoje „skarby” pokazują tu nawet wystawcy spoza miasta.

Książki, płyty, zastawa, a nawet zabytkowe aparaty, czy instrumenty muzyczne – wszystko to znaleźć można było na bieruńskim Rynku. Wystawcy gromadzili się tu już od godz. 8.00 i choć na samym początku klientów było jak na lekarstwo, zaledwie po chwili na Rynku powoli robiło się tłoczno. Pchli targ jest bowiem miejscem, które przyciąga wszystkich – zarówno tych starszych, jak i młodszych. Nic w tym dziwnego, ponieważ znaleźć tu można głównie przedmioty codziennego użytku, które dla jednych tracą, a dla drugich zyskują wartość. Tym razem tym, co mogliśmy znaleźć to przede wszystkim zabytkowe obrazy, naczynia i płyty gramofonowe. Dominowały także dziecięce ubrania i elementy wyposażenia domu. Wystawcy zadbali również o kącik z książkami, wśród których niejeden kupujący zawiesił oko. Nieco dalej od fontanny znaleźć można było metalowe sztuce i ozdoby do domu. Fani zabytkowych sprzętów z pewnością ucieszyli się z widoku zabytkowych aparatów i instrumentów muzycznych.

Choć idea pchlego targu miała na celu scalenie lokalnej społeczno-



ści, szybko okazało się, że przyciąga ona do Bierunia wystawców spoza miasta, głównie z okolicznych gmin. Tak właśnie stało się z panią Marzeną z Tychów, która, jak sama zaznaczyła

w rozmowie z „Rodnią” przyjechała tu, aby pozbyć się niepotrzebnych rzeczy.

– Myślałam, że nikt nie będzie zainteresowany tymi rzeczami, a jed-



nak! Bibeloty i talerze, które już od dawna jedynie leżały na półce, rozszły się w oka mgnieniu! – dodała.

Niektórzy z napotkanych przez nas wystawców jest tu praktycznie od pierwszej edycji i bardzo chwali sobie tę ideę.

– Zwyczajnie bardzo mi się spodobała ta inicjatywa. Można się pozbyć kilku zbędnych przedmiotów i przy okazji na tym zarobić. Poza tym

nigdy się nie nudzę, bo zawsze mogę spotkać znajomych – mówiła pani Teresa z Bierunia Nowego.

To, co z pewnością zasługuje na wyróżnienie to to, że często na stoiskach można zauważyć nie pojedyncze osoby, a całe rodziny lub grupy przyjaciół, które właśnie w taki sposób postanowiły spędzić sobotni poranek.

Magdalena Pytlarz

Inwestycja przy Oświęcimskiej

Tereny, położone pomiędzy ulicą Oświęcimską a tzw. „torem prób” FCA, rozdrobnione własnościowo mają wreszcie szansę znaleźć się w jednym ręku i zostać wykorzystane pod budownictwo produkcyjno-usługowe. Na taki finał właściciele gruntów oraz miasto czekali prawie 20 lat.

Przypomnijmy, że w 1999 roku, uchwalony został Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, w którym zdecydowano, że obszar ten będzie przeznaczony na cele inwestycyjne. Przez kolejne lata terenem zainteresowani byli potencjalni inwestorzy, jednakże ze względu na dużą ilość właścicieli gruntów, scalenie ich i sprzedaż w całości były utrudnione i nigdy nie zostały skutecznie zakończone. Realne stało się to dopiero teraz, kiedy potencjalny inwestor porozumiał się z wszystkimi, kilkudziesięcioma prywatnymi właścicielami gruntów, którzy zgodzili się na sprzedaż swoich działek i zawarli stosowne umowy.

Przedstawiciel inwestora zwrócił się do miasta z wnioskiem o umożliwie-

nie kupna działek gminnych, stanowiących około 13 % tych terenów. Mając powyższe na uwadze, w czwartek 19 lipca br. Rada Miejska jednogłośnie wyraziła zgodę na sprzedaż działek gminnych. Decyzja ta, pozwoli na ogłoszenie przetargu nieograniczonego na zbycie gruntów gminnych. Krok ten jest niezbędny do tego, aby to przedsięwzięcie mogło zostać zrealizowane.

Decyzja o sprzedaży gruntów gminnych wynika z konsekwentnego realizowania polityki rozwoju, jaką prowadzi Miasto od kilkunastu lat. Potwierdzeniem tego kierunku jest fakt, że w 2013 roku w ramach aktualizacji Studium Uwarunkowań i Kierunków

Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Bierunia ówczesna Rada Miejska na wniosek Burmistrza Miasta utrzymała przeznaczenie tych terenów na cele produkcyjno-usługowe.

W ramach realizacji polityki rozwoju terenów położonych wzdłuż ulicy Oświęcimskiej, na przestrzeni lat powstawały kolejne zakłady, jak np.: Johnson Controls (obecnie Adjent Seating Poland Sp. z o.o.), Auto Partner, czy Basco i nowo powstała inwestycja firmy AUTOS przy ul. Świerczyńskiej.

Planowana inwestycja zakłada budowę centrum logistycznego wraz z zespołem obiektów, w których realizowane będą usługi logistyczne związane z przyjmowaniem, magazynowaniem,

rozdziałem i wydawaniem towarów. W ramach inwestycji wybudowana zostanie również droga obsługująca projektowane centrum logistyczne. Dojazd do niego odbywać się będzie od strony ulicy Oświęcimskiej. Podkreślimy, że ruch odbywać się będzie od strony Tychów, utrzymując tym samym zakaz ciężkiego ruchu od strony centrum Bierunia Starego i Osiedla Homera.

Dzięki tej inwestycji może powstać około 1.200 miejsc pracy, w tym 300 dla pracowników biurowych i 900 dla pracowników magazynowych. Mając na uwadze wielkość obszaru na którym może powstać Centrum Logistyczne i towarzysząca mu infra-

struktura szacuje się, że do budżetu miasta wpływać będzie rocznie około 3-4 mln zł podatku od nieruchomości, a z samej sprzedaży gruntów miasto może uzyskać ponad 4 mln zł. Uzyskane w ten sposób środki finansowe umożliwią dalszy dynamiczny rozwój miasta, realizację ambitnych inwestycji infrastrukturalnych w tym drogowych i oświetleniowych, budowę, remont i modernizację placówek oświatowych, kulturalnych i sportowych.

Mając na uwadze szeroki zakres planowanej inwestycji, planuje się zorganizowanie spotkania dla mieszkańców, podczas którego inwestor przedstawi jej założenia oraz odpowie na wszelkie pytania. Spotkanie odbędzie się w poniedziałek, 30 lipca o godzinie 16.00 w kinoteatrze „Jutrzenka” (ul. Spżowa 4).

Rynek przepiętny dźwiękiem

Dźwięki na rynku – pod takim hasłem zorganizowany został w niedzielę, 15 lipca, koncert Ogniska Muzycznego na bieruńskim Ryнку. Na niewielkiej scenie wystąpili więc młodzi artyści, zaprosili słuchaczy w wielką muzyczną podróż – od form edukacyjnych, przez utwory klasyczne wielkich kompozytorów, po muzykę filmową i rozrywkową.

Choć Ognisko Muzyczne w Bieruniu działa już od blisko 70. lat niewiele osób wie o jego istnieniu. A szkoda, bo inicjatywa ta od lat edukuje muzycznie młodzież. Zajęcia odbywają się w ramach zajęć pozalekcyjnych w szkołach podstawowych nr 1 i 3. Dzieci i młodzież podczas zajęć indywidualnych nie tylko uczą się podstaw gry na instrumentach, ale również poznają dzieła wielkiej literatury i tajniki teorii muzycznej. Najzdolniejsi uczniowie co roku wyjeżdżają na festiwale i konkursach muzycznych.

Jak to często bywa, cudze chwalice – swego nie znaczą. Dlatego właśnie zorganizowano muzyczny popis młodzieży na bieruńskim Ryнку, podczas którego, ze względu na wakacje, wystąpiła jedynie niewielka część uczniów. Przed szeroką publicznością wystąpili zarówno absolwenci Ogniska, jak i ci, którzy mają za sobą jedynie parę miesięcy nauki.

– Ja uczyć się grać na gitarze tylko pół roku – mówił mały Wiktor, który przyznał, że zajęcia bardzo mu się podobają. – Na samym początku było

trudniej, ale teraz gra na gitarze jest bardzo prosta – dodał 6-latek.

Podczas tego niezwykłego wieczoru usłyszeliśmy takie utwory, jak Walc wenezuelski, walc z Zemsty Nietopierza, czy główny motyw z filmu Va Bank.

Choć początkowo mali artyści byli nieco stremowani, doping rodziców szybko dodał im sił, dzięki czemu bieruński Rynek rzeczywiście wypełnił się muzyką.

mp



BIERUŃ PRZED STU LATY

Perły fotograficzne



W ramach akcji zbierania starych zdjęć, prowadzonej przez Stowarzyszenia Porąbek i Miłośników 600-letniego Bierunia „Razem tworzymy historię naszego miasta”, dotarliśmy do kolekcji fotografii autorstwa Klemensa Tomali, dokumentującego przez prawie 50 lat historię Bierunia. Spadkobiercami zdjęć są państwo Joanna i Antoni Świerczek, pani Joanna jest prawniczką Klemensa Tomali.

Klemens Tomala, żył w latach 1895 – 1971r. Człowiek wielu pasji, hobbysta, fotograf- amator, z zawodu kolejarz, z zamiłowania pszczelarz, z powołania strażak Ochotniczej Straży Pożarnej. Mieszkał na ul. Kolonia Leśna, obecnie ul. Granitowa w Bieruniu. Pierwsze zdjęcia wykonane przez pana Tomalę pochodzą z lat 20-tych ubiegłego wieku. Obejmowały fotografię pamiątkową i okolicznościową mieszkańców ówczesnego Bierunia. Do końca lat sześćdziesiątych fotografował również kolejne roczniki uczniów szkoły podstawowej w Bieruniu Nowym. Po wojnie fotograf życia społecznego na terenie Bierunia Nowego. Zdjęcia wykonywał aparatem skrzynkowym. Do dnia dzisiejszego zachowanych zostało około tysiąca zdjęć wykonanych w tzw. technice negatywu na szkle oraz celuloidzie.

Jak dowiedzieliśmy się od Agnieszki Szymuli, pełnomocnika Gminy Bieruń do utworzenia muzeum miejskiego, zdjęcia pana Tomali są perłami wśród starej fotografii z Bierunia. Nie wspominając już o tym, że takie zdjęcia są niepowtarzalne i niezwykle trwałe. Potwierdzają to wykonane przez p. Tomalę klisze, które przetrwały prawie 100 lat. Podstawą wykonania w tamtym czasie fotografii, były szklane płytki zabezpieczone przed światłem, powleczone materiałem światłoczułym. Następnie takie negatywy zakładane były do kasety aparatu. Po zrobieniu zdjęcia fotograf wywoływał, utrzymywał obraz i wykonywał odbitki w ciemni fotograficznej.

Obecnie prowadzimy rozmowy, chcielibyśmy by fotografie te mogły zostać udostępnione mieszkańcom Bierunia w zaplanowanym do wydania albumie fotograficznym. Weryfikujemy także możliwość i koszt obróbki zachowanych negatywów (na szkle i celuloidzie) przez specjalizujące się w tym zakresie firmy fotograficzne, aby zdjęcia były w jak najlepszej jakości.

Chcielibyśmy również, jeżeli będzie to możliwe, opisać w formie biografii życiorys p. Tomali.

Cały czas zwracamy się do Państwa i zachęcamy do przekazywania zeskanowanych zdjęć na adres mailowy porabek.bierun@wp.pl w celu ocalenia wspomnień od zapomnienia. Oferujemy również możliwość zeskanowania zdjęć, także na miejscu, bez konieczności ich wypożyczania. Kontakt: Jarosław Mokry, tel. 505 900 390. Zebrane fotografie będą podstawą wydanego albumu fotograficznego, a następnie zostaną przekazane do tworzonego przez Panią Agnieszkę Szymulę Muzeum w Bieruniu. Staną się dokumentem przeszłości, kartą historii dla przyszłych pokoleń.

Wiele zdjęć udostępnianych jest na portalach społecznościowych, w tym w grupie „Czasy się zmieniają, wspomnienia pozostają, Nasz Bieruń!!”. Zachęcamy do przyłączenia do nas w sieci. Niestety zamieszczane zdjęcia w mediach społecznościowych nie mogą zostać ponownie wykorzystane, ze względu na ich niską jakość (Facebook pogarsza jakość zdjęć), dlatego istotne jest zeskanowanie i przekazanie nam zdjęć w dobrej rozdzielczości. Tylko takie zdjęcia będące w naszym posiadaniu będą mogły znaleźć się w albumie fotograficznym.

Jesteśmy otwarci na wszelkie spostrzeżenia i formy współpracy w realizacji założonego celu. Ludzie, wspomnienia odchodzą, ocalmy je od zapomnienia. Zostawmy naszym dzieciom świadectwo miasta, z którym jesteśmy związani!

Jarosław Mokry



NITROERG

Grupa KGHM

WYPŁATA DYWIDENDY

Zwyczajne Walne Zgromadzenie NITROERG S.A. podjęło uchwałę w sprawie podziału zysku netto za rok obrotowy 2017, przeznaczając dywidendę dla Akcjonariuszy NITROERG S.A. w wysokości 0,50 zł (słownie: pięćdziesiąt groszy) za jedną akcję.

Uprawnionymi do dywidendy są Akcjonariusze wpisani do księgi akcyjnej NITROERG S.A., którym przysługiwały akcje imienne w dniu 25 maja 2018 r.

Wypłata dywidendy dokonywana będzie na podstawie wypełnionej i podpisanej dyspozycji wypłaty dywidendy.

Szczegółowe informacje i formularze dyspozycji wypłaty dywidendy dostępne są na stronie www.nitroerg.pl lub w siedzibie NITROERG S.A. w Bieruniu przy pl. Alfreda Nobla 1 w pok. 49 (w poniedziałek i wtorek w godz. 8.00 – 11.00; w środę, czwartek i piątek w godz. 12.00 – 15.00).

Z BIERUNIA DO TELEWIZJI. MICHALINA SOSNA – GWIAZDĄ EKRANU.

Wrażliwość motyla, skóra słonia

Michalina Sosna to jedna z tych bierunianek, które zna prawie całe miasto. Klasyczny przykład lubianej dziewczyny z sąsiedztwa, której wszędzie pełno, która wszystkich wokół zaraża swym optymizmem i chęcią do działania. Od najmłodszych lat udzielała się w każdym możliwym zespole artystycznym: chórach scholi, teatrzykach szkolnych. Praktycznie żadna uroczystość nie mogła się odbyć bez jej udziału. Dziś bierunianka Michalina Sosna – Wilkońska, jest jedną z ze znanych aktorek filmowych i teatralnych młodego pokolenia. Współpracuje z najbardziej znanymi scenami warszawskimi: Teatrem Dramatycznym, Teatrem Rampa i Teatrem Kamienica Emiliana Kamińskiego. Szersza publiczność zna ją z udziału w wielu produkcjach filmowych. Dość wspomnieć tytuły takich seriali jak: „Hotel 52”, „Komisarz Alex”, „Barwy szczęścia”, „Przyjaciółki” czy „Za marzenia”. Mimo, że pani Michalina miała za sobą bardzo intensywny dzień znalazła chwilę, by porozmawiać z przedstawicielem „Rodni”.

– Lubi Pani swoją pracę?

– Oj bardzo. Jest mega uzależniająca. Zanim zaczęłam się przygotowywać do egzaminów do szkoły teatralnej myślałam, że będę lekarzem. Mam przyjaciółkę w Bieruniu, z którą zawsze trzymałyśmy się razem i marzyły o studiach medycznych. Koleżanka została lekarką a ja w liceum zmieniłam plany. Postanowiłam zdawać do szkoły aktorskiej. Tata był trochę zawiedziony mówiąc: myślałam, że będziesz wychodzić do pracy na ósmą i wracać po szesnastej. Dość szybko jednak zaakceptował mój wybór i razem z mamą udzielają mi nieocenionego wsparcia. Do egzaminów do szkoły teatralnej przygotowała mnie moja nauczycielka z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu – pani Bożena Nir-Nowak. Jestem jej za to ogromnie wdzięczna, gdyż dostałam się do szkoły za pierwszym razem. Cenię sobie również doświadczenie, które zdobyłam w kółku teatralnym prowadzonym przez panię Joannę Lorenc i Bożenę Nir-Nowak. W zespole był też mój kolega Łukasz Drobik, którego namawiałem do szkoły aktorskiej, ale jakoś się nie zdecydował.

– Jak pani wspomina studia w szkole, która wielu młodym ludziom śni się po nocach?

– Oderwana od rodzinnego domu, bez babci szykującej obiady, bez rodziców, z umiejętnościami na konkurs recytatorski, wkroczyłam na głęboką wodę. Na początku nie wiedziałam czego ode mnie chcieli. Dość szybko odnalazłam się w nowym środowisku, poznałam wielu ludzi, zdobyłam doświadczenie i ruszyłam w środowisko aktorów. Po skończeniu Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi uznałam, że skoro najwięcej dzieje się w Warszawie, to właśnie w stolicy muszę spróbować swoich możliwości. Trochę też poszłam za mężem, czyli za miłością i postanowiłam związać swą przyszłość z Warszawą. Ponieważ jestem dość lubiana, łatwo nawiązuję kontakty, jakoś się to potoczyło. Tym bardziej, że przyłgnęła do mnie opinia, że „Miśka, Ślązaczka, zdolna, pracowita, śpiewa, tańczy”, a to wszystko pomaga.

Michalina Sosna: bierunianka, rocznik 1989. Absolwentka Szkoły Podstawowej nr 1 w Bieruniu, Gimnazjum nr 2 w Bieruniu, LO im. L. Kruczkowskiego w Tychach oraz Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi (2013 r.).

Ma swoim dorobku siedemnaście ról serialowych, cztery w filmach pełnometrażowych i kilka teatralnych. Popularność przyniósł jej cieszący się ogromną popularnością program: „La la Poland” emitowany w TVP. Obecnie kręci odcinki programu „Twoja twarz brzmi znajomo”, który będzie emitowany jesienią.

– Na ekranie telewizyjnym pojawiła się pani jeszcze jako studentka łódzkiej filmówki...

– Tak wystąpiłam w serialu „Hotel 52” w reżyserii Grzegorza Kuczeriszki. Później, u tego samego reżysera, wystąpiłam w roli Ukrainki w „Przyjaciółkach”.

– Ma pani w dorobku siedemnaście ról serialowych, cztery w filmach pełnometrażowych. Jeśli spojrzeć na tytuły seriali w których pani wystąpiła, to okazuje się, że sporo tego jak na dziewczynę przed trzydziestką?

– Sporo, ale nie ukrywajmy są to głównie epizody. Teraz, trochę bardziej się to rozkręca. Z pewnością jest to zasługa ogromnej popularności, jaką cieszy się komediowo – satyryczna produkcja „La La Poland”,



w której mam przyjemność występować. Jest to próba przeniesienia na język filmowo – serialowy spektakli kabaretowych, które od ponad trzech lat gramy w pomieszczeniach Teatru Dramatycznego. Już jesienią będzie mnie można zobaczyć w kolejnych odcinkach serialu „Na dobre i na złe”. W 716 odcinku tego serialu gram Aleksę Wiedeńską. Ciekawym doświadczeniem będzie też udział w dziesiątej edycji programu „Twoja twarz brzmi znajomo”, którą właśnie kręcimy, a widzowie będą mogli zobaczyć już jesienią. „Twoja twarz brzmi znajomo” to program rozrywkowy

emitowany w telewizji Polsat. Przez kilka tygodni grupa uczestników ma za zadanie jak najwierniej odwzorować (wokalnie, ruchowo i wizualnie) wylosowane przez siebie postacie, którymi są artyści polskiego i zagranicznego rynku muzycznego. Zwycięzcami finałów poszczególnych edycji programu byli między innymi: Katarzyna Skrzynecka, Stefano Terrazzino, Bartłomiej Kasprzykowski czy Aleksandra Szwed. Mam nadzieję, że nie zawiodę swoich widzów.

– Nie uciekniemy do pytania czy woli pani pracę przed kamerą, czy na żywo z publicznością teatralną?

– Fakt, każdy aktor musi odpowiadać na to pytanie. Nie będę oryginalna mówiąc, że teatr jest podstawą, prawdziwym aktorstwem, takim mięsiwem. Kontakt z publicznością na żywo, bez dubli, powtarzania i przerywania, jest czymś wyjątkowym. Mam – jak każdy – różne dni ale zawsze trzeba grać na najwyższych obrotach. Jak nam mówiono w szkole: widz zapłacił za bilet i mamy go zabawić tak, jak to reżyser przygotował. Moim pierwszym teatrem był Teatr Kamienica, jak każdy student po szkole, chodziłam ze swoim CV do kolejnych teatrów w Warszawie. Szansę dał mi Emilian Kamiński z Teatru Kamienica, obsadzając mnie w jednej z ról, w reżyserowanym przez siebie spektaklu – „Porwanie Sabine”. Wystartowałam więc w doborowej obsadzie: Wojciech Duriasz, Emilian Kamiński, Dorota Kamińska, Ewa Lorska, Olga Sarzyńska. Można powiedzieć, prosto po szkole na głęboką wodę, mogłam pokazać co potrafię, a dzięki wsparciu Emiliana i kolegów sporo się nauczyłam. Chyba mnie zaakceptowali, bo znów występuję w tym teatrze, tym razem w sztuce „Test”. Gram też w Teatrze Dramatycznym w odnoszącym sukcesy spektaklu „Kinky Boots”. W sumie, gram teraz w dziewięciu spektaklach, w różnych miejscach i teatrach. Pozwala mi to zdobywać kolejne doświadczenia gdyż każdy spektakl jest inny, każdy z inną grupą aktorów.

– Dziękuję, za rozmowę. Myślę, że pani jest przykładem dla wielu ludzi z naszego miasta, że Bieruń daje dobre podstawy i można osiągnąć wiele startując w dorosłe życie. Pani przetrwała szlak, inni powiedzą: jak Michalinie się udało, to mnie też.

– Bardzo się cieszę, że tak pan to przedstawia choć, kiedy córka mojego brata powiedziała niedawno, że chciałaby zostać aktorką, to trochę truchleję. W tym zawodzie jest dużo przyjemności a równocześnie nieustannie trzeba o coś walczyć, zbiegać udowadniać bo stale jesteśmy poddawani ocenie. W szkole mówiłam, że trzeba mieć wrażliwość motyla i skórę słonia.

Rozmawiał
Zbigniew Piksa



■ Michalina Sosna w „Porwaniu Sabine”

W lipcu Bajtle miały głos!

Zabawa w teatr jest wspaniałym pomysłem na dobre spędzenie czasu wolnego, gdyż stwarza dobrą atmosferę grupową, a dzieci bawiąc, uczą i otrzymują wiele przydatnych w życiu umiejętności. Zabawa i doskonalenie sztuki aktorskiej stały się więc głównym motywem wakacji, a bieruńskie bajtle udowodniły, że rzeczywiście mają głos!

Bieruńskie bajtle, które chciały się zabawić w teatr miały przez tydzień (2-6 lipca) do dyspozycji deski sceniczne Domu Kultury „Jutrzenki”. Wszystko za sprawą warsztatów teatralno-muzycznych zorganizowanych w BOK-u przez Joannę Lorenc- instruktorkę teatralną i Agatę Parysz- Urbaś – instruktorkę muzyczną. W pierwszym tygodniu lipca dzieciaki poznawały tajniki sztuki aktorskiej, uczyły się wymawiać poprawnie trudne głoski, bo jak wiadomo, język polski należy do najtrudniejszych na świecie, więc od dziecka trzeba się sporo natrudzić, by spełnić warunki dobrej wymowy. A to z kolei przyda się w przyszłości w szkole, pracy i wszystkich wystąpieniach publicznych. Kolejnym zadaniem warsztatów było przekazanie młodym adeptom sztuki teatralnej umiejętności ukazywania emocji i uczuć, by lepiej się komunikować i być lepiej zrozumianym.

Dzieci w wieku 7-11 lat odkrywały swoje talenty sceniczne, wczuwały się w rolę i akcję, zdobywały umiejętności improwizacyjne i naśladowcze, omawiały teksty wierszy, które następnie opracowywały poprzez słowo, gest, ruch i piosenkę.

Efektom końcowym warsztatów był krótkie przedstawienie dla rodzi-



ców i zaproszonych gości etudy na podstawie wiersza Juliana Tuwima „Żuk i biedronka”, podczas którego uczestnicy warsztatów mogli zaprezentować zdobyte umiejętności aktorskie oraz wokalne.

„Myśliliśmy, że spełniłyśmy oczekiwania dzieci, gdyż twierdziły, że dobrze się bawiły, a myślały, że i czegoś nauczyły, co było widać po ich pełnym energii podejściu do ról, którą czasami trudno nam było czasami okiełznać” – podsumowały prowadzące warsztaty instruktorki.

Jednak to dzieci miały decydujący głos. Zdaniem uczestników warsztaty zorganizowane w „Jutrzence” były bardzo dobrym sposobem na spędzenie czasu. Stwierdziły nawet, że choć projekt się zakończył, „nadal chcą bawić się w teatr”.

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom Joanna Lorenc zadeklarowała, że chciałaby już po wakacjach rozpocząć działalność grupy teatralnej dla dzieci ze szkoły podstawowej. Wszyscy zainteresowani powinni więc uważnie śledzić ogłoszenia Bieruńskiego Ośrodka Kultury na plakatach i stronie internetowej, gdzie z pewnością pojawią się szczegółowe informacje.

mp

Z wizytą w Meung sur Loire

W dniach 12-17 lipca mieszkańcy Bierunia po raz szósty odwiedzili przyjaciół w partnerskim Meung sur Loire we Francji. Liczna, bo 43-osobowa grupa z Burmistrzem Krystianem Grzesią oraz radnym Michałem Mazgajem spędziła 4 dni w francuskich rodzinach, a wśród nich aż 20 osób było w partnerskim mieście po raz pierwszy.

Bogaty program pobytu obejmował wiele wspólnych spotkań i imprez np. grę w petanque, piknik w ogrodach merostwa oraz wycieczkę do Amboise, podczas której oprócz miasteczka grupa zwiedziła muzeum Clos Luce Leonarda de Vinci. Grupa z Bierunia wraz z mieszkańcami Meung uczestniczyła we francuskim święcie narodowym 14 lipca, biorąc udział w przemarszu z lampionami nad Loarę przy dźwiękach miejscowej orkiestry, w pokazie sztucznych

ogni oraz w publicznej zabawie, która w tym dniu jest we francuskich miastach tradycją. Mieszkańcy Bierunia wysłuchali koncertu w wykonaniu lokalnej orkiestry oraz wzięli udział w uroczystej kolacji, która była okazją do spotkania się z władzami obu miast Bierunia i Meung oraz wymiany upominków pomiędzy panią Mer i Burmistrzem, jak również pomiędzy zarządami partnerskich stowarzyszeń. Jeden dzień rodziny francuskie indywidualnie organizowały zwiedzanie najbliższych okolic: Orlean, Chambord itp. oraz spotkania integracyjne, będące okazją do nawiązania lub pogłębienia przyjaźni między mieszkańcami partnerskich miast. Wyjątkowym punktem programu było wspólne kibicowanie francuskim piłkarzom podczas meczu finałowego Mistrzostw Świata.

Organizacją wyjazdu mieszkańców Bierunia do Meung zajmowa-



ło się Stowarzyszenie Współpracy Zagranicznej „Wspólna Europa”. Na

zakończenie wizyty zarządy partnerskich stowarzyszeń spotkały się, aby

podsumować wizytę oraz zaplanować rewizytę na przyszły rok.

mp

TRZYNASTOLETNIĄ ZAWODNICZKA TRENUJE OD SIĘDMIU LAT

Bierunianka Mistrzynią Europy

Bieruń to miejsce, gdzie rodzą się talenty. Doskonałym przykładem może tu być zaledwie 13-letnia Joanna Podedworna, która podczas turnieju Austrian U17 Open w Lauterach pokonała międzynarodowych reprezentantów. Warto dodać, że jej rywale byli o 3 lata starsi.

Turniej Austrian U17 Open odbywający się od 1 do 3 czerwca w Lauterach to trzy dni wielkiego badmintonowego święta. Szczególnie cieszy więc fakt, że w fantastycznym stylu zaprezentowała się tam młoda bierunianka, zaledwie 13-letnia Joanna Podedworna. Nasza zawodniczka w pierwszej rundzie miała wolny los, a w kolejnych dwóch w fantastycznym stylu pokonała Szwedki – Julię Tuwesson, a następnie Fionę Hallberg. W ćwierćfinale nasza zawodniczka w trzech setach uporała się z Czeską Tallulah Sherleen van Coppenolle. Joanna świetną formę pokazała również w półfinale, kiedy to pokonała Niemkę – Florentine Schoffski w dwóch wyrównanych setach. Nieco gorzej było w finale, podczas którego walczyła z włoską Katharin Fink. Pomimo przegranej pierwszego seta, udało jej się zwyciężyć.

- Wygrywanie turniejów rangi europejskiej jest bardzo dużym osiągnięciem sportowym, ponieważ jest to rywalizacja na bardzo wysokim poziomie.

Mimo licznych medali mistrzostw Polski wygrany turniej w Austrii Asi to jej największy dotychczasowy sukces.

- Wygrana cieszy tym bardziej a także budzi spory podziw, ponieważ Asia w lutym skończyła dopiero 13 lat, a kategoria, w której startowała w Austrii to U17 czyli mierzyła się z zawodniczkami nawet 3 lata starszymi od siebie. Jej poziom sportowy na Polskie warunki jest imponujący i zauważalny przez trenerów kadry narodowej – komentuje sukces swojej podopiecznej Szymon Kostka i dodaje, że we wrześniu nasza młoda reprezentantka będzie startowała na Mistrzostwach Europy w Talinie w kategorii junior, czyli 19 roku życia.

Za tymi wspaniałymi wynikami stoi ogromna praca i wola walki Joanny. Jak sama przyznaje, jej przygoda



fot. Tomasz Foltis, OKWZ

z badmintonem rozpoczęła się bardzo niepozornie.

- Przeczytałam ogłoszenie w szkole mówiące o naborze do drużyny. Postanowiłam skorzystać z okazji i przyszedłam na pierwszy trening. Bardzo spodobała mi się ta dyscyplina sportu, więc kontynuowałam chodzenie na treningi badmintona. Na dzień dzisiejszy trenuje już 7 lat.

Treningi mam pięć razy w tygodniu po dwa razy dziennie, rano 6:40-7:50 i popołudniami 2-3 godzin. Moimi trenerami są: Szymon Kostka, Wojciech Palikij oraz Paweł Działo. Treningi różnią się od siebie w zależności od okresu przygotowawczego. 3 treningi w tygodniu poświęcamy na aspekty motoryczne pozostałe na specjalistyczne z lotką – przyznaje Asia.

To, że bieruński badminton nieustannie się rozwija, zauważają trenerzy. Sportowców przybywa z roku na rok, a to wiąże się z ogromnymi nakładami energii w organizację treningów i wyjazdów na turnieje.

- Miniony sezon to ćwierćfinał w debla mistrzostw Europy U17 pary Szymon Stokfisz/Wiktor Trecki listopad 2017 Praga oraz ćwierćfinał Mistrzostw Europy pary Joanna Podedworna/Anna Czuchra Luty 2018 Kazań. Do tego liczne medale na turniejach międzynarodowych oraz grad medali Mistrzostw Polski. Te sukcesy przyciągają dzieci na treningi i to cieszy. Nieustannie szkolimy 50-60



Trener Szymon Kostka

dzieciaków i jeżeli czytający to rodzic ma dziecko w przedziale wiekowym 5-8 lat i nie wie jaką pasję zaszczyścić w jego sercu to my dołożymy wszelkich starań by badminton stał się jego pierwszą miłością – mówi z uśmiechem Szymon Kostka.

Wysokie miejsca w zawodach to nie jedyny cel bieruńskich badmintonistów. Ambitny plan klubu zakłada, że podczas Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w 2024 roku kibice będą mieli okazję obejrzeć swojego reprezentanta.

Magdalena Pytlarz

KRAJOWE SUKCESY SENIORÓW W BADMINTONIE

Złoto, srebro, brąz

W Sianowie w powiecie koszański rozegrane zostały Mistrzostwa Polski Seniorów w Badmintonie. Do gry zgłosiło się niemal 250. (!!!) zawodników. Bieruń reprezentowało czterech zawodników w różnych grupach wiekowych. Turniej prowadzony był systemem pucharowo-grupowym w bardzo silnej obsadzie, na wspaniale przygotowanej sali. Zostało zdobytych siedem medali: Paweł Gasz: złoty medal w grze singlowej oraz srebro w grze deblowej, Krzysztof Latawski: złoty medal w grze singlowej oraz srebro w grze deblowej, Krzysztof Myalski: brązowy medal w grze singlowej oraz srebro w grze deblowej oraz Grzegorz Radecki: brązowy medal w grze deblowej

Za rok Katowice będą gospodarzem mistrzostw świata i mamy nadzieję na powtórkę tak dobrych wyników, tym bardziej, że wyniki z Mistrzostw Polski dają bezpośredni awans do kadry reprezentacji Polski na tych mistrzostwach. Sukcesy

bieruńskich seniorów badmintonistów to nie tylko ciężka praca na treningach, ale również

wspaniała baza sportowa jaka znajduje się w Bieruniu.

(ZP)



Z nami relaks, kondycja i zdrowie

START RAJDU GODZ. 12.00
HALA SPORTOWA - UL. WARSZAWSKA 294A

XXIX

RODZINNY RAJD ROWEROWY
Bieruń, 04.08.2018r.

ZAPISY
W sobotę 27 lipca 2018 r.
Siedziba BOSiR ul. Warszawska 270, poniedziałek - piątek w godz. 7.00-15.00.
Hala Sportowa Bieruń Stary, poniedziałek - piątek w godz. 16.00 - 21.00.
Hala Sportowa Bieruń Nowy, poniedziałek - piątek w godz. 16.00 - 21.00.
WVA płatne! Inne szczegóły otrzymanie konsultacji w wydziale racjonalizacji przy zapisie do dnia 19 lipca 2018 r.

KOSZTY

- 16 zł stawka normalna
- 8 zł stawka ulgowa
- 20 zł dla osób spoza Bierunia

Bieruński Sportowy Klub
ul. 29 200 42 12
e-mail: sport@bierun.pl
www.bierun.pl

SKATEPARK ZAPRASZA

Tu szkolą się olimpijczycy

Bieruński skatepark to miejsce, gdzie lokalna młodzież może aktywnie spędzać wolny czas. Miejsce to, popularnie nazywane „paelnią” to również przestrzeń, na której szkolą się przyszli olimpijczycy. Jednym z nich jest Piotr Leszczyński – bierunianin, który w 2020 roku będzie dumnie reprezentował nasze miasto na Olimpiadzie w Tokio. Z myślą o przyszłych olimpijczykach miasto przeznaczyło ponad 80 tys. zł. na rozbudowę skateparku.

Bieruński skatepark zyskał ostatnio nowe życie. Zakupiono i zamontowano tam dwa nowe urządzenia firmy TECHRAMPS: Roll-in oraz Funbox do skoków o łącznej wartości 81 517,02 zł. Obecnie prowadzone są prace związane z remontem pozostałych urządzeń. Gruntownie zostanie odbudowany funbox oraz grindboxem i poręczą. Informacja ta szczególnie ucieszy młodzież, która regularnie odwiedza bieruński skatepark. Szczególnie cieszy tu fakt, że wyboru nowego sprzętu dokonali sami zainteresowani.

– To przecież nie my jeździmy po skateparku, tylko ci młodzi ludzie. Bieruńska młodzież często bierze udział w zawodach w innych miastach, wiedzą co jest im potrzebne, aby móc ćwiczyć. Nie wyobrażam więc sobie sytuacji, kiedy to nie uczestniczyliby w zakupie nowego sprzętu – mówi dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Adam Duczmal.

Jednym z ekspertów był Piotr Leszczyński – 25-letni bierunianin,



który w trudnej sztuce jazdy na rowerze szkoli się od najmłodszych lat.

– Pamiętam, gdy pierwszy raz zobaczyłem moich starszych kolegów, którzy jeździli po własnoręcznie wykonywanych torach. Bardzo mi to zaimponowało i po-

stanowiłem, że sam spróbuję swoich sił – mówi nasz zawodnik.

Dyscyplina i praca nad sobą przyniosła efekty – bierunianin dostał się do 9-osobowej kadry, która w biało-czerwonych barwach reprezentować będzie

nasz kraj, ale i miasto. Tajemnicą jego sukcesu jest nieustanny trening.

– Wraz z kolegami często trenujemy – czy to w Bieruniu, czy w innych miastach. Często też sami tworzymy tory – wyjaśnia.

To właśnie ciągła praca zarówno z przeszkodami, jak i z własnym rowerem jest tym, co spaja całą rowerową społeczność.

– Dziś części są o wiele bardziej dostępne, niż kiedyś. Pamiętam, jak na samym początku mojej przygody z jazdą na BMX-ie któryś z nas coś zepsuł – części trzeba było szukać bardzo długo, nie mówiąc już o tym, że samodzielnie trzeba je było montować. To też była część tej zabawy, bardzo miło to wspominać – wyjaśnia.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tych, którzy w jeździe na rowerze, hulajnodze czy na rolkach stawiają swoje pierwsze kroki, postanowiono zadbać więc o bieruński skatepark, który jeszcze przed remontem oceniany był przez zawodników bardzo wysoko.

– Myślę, że po tym remoncie nie będziemy mieli się czego wstydzić! – przyznaje z dumą Leszczyński.

Tym, co również integruje bieruńskich sportowców są regularnie organizowane zawody, które jak co roku odbędą się we wrześniu.

Magdalena Pytlarz

Odwiedziliśmy Moravsky Beroun

Mieszkańcy Bierunia często korzystają z okazji do tego, aby odwiedzić sąsiadów z miast partnerskich. Jedną z nich było Berounskie Slavnosti na Križovem Vrchu, czyli obchody Dnia Moravsky'ego Berouna, które odbyło się w sobotę, 14 lipca.

Choć był to zaledwie dwudniowy wyjazd, wspomnienia z tego wydarzenia pozostaną w sercach mieszkańców Bierunia. Grupa trzynastu pięciu mieszkańców naszego miasta przyjechała autokarem do naszego partnerskiego miasta – Moravsky'ego Berouna w Czechach, by wspólnie z gospodarzami celebrować święto ich miasta. W wydarzeniu udział wzięła również oficjalna delegacja miasta Bierunia, na czele której stanął Wiceburmistrz Sebastian Macioł. Znaleźli się tam również przedstawiciele Rady Miejskiej oraz Urzędu Miejskiego. Uczestnicy wyjazdu zdecydowanie nie mogli narzekać na brak dobrej zabawy. Podczas obchodów Dnia Miasta

dominowała bowiem porządna dawka muzyki, ale co najważniejsze

wszystko to odbyło się w przemiłej atmosferze. mp



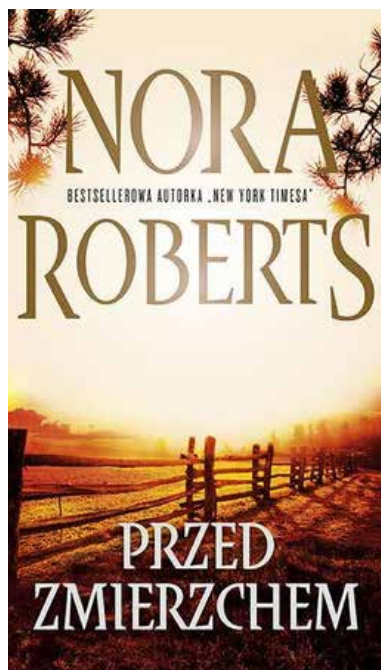
CIEKAWA LEKTURA

Przed zmierzchem

Wszystkim, którzy szukają dreszczyku emocji w ciepłe lipcowe dni, polecamy powieści kryminalne z naszych biblioteczek póltek.

Warto sięgnąć po popularne ostatnimi czasy kryminały skandynawskich autorów, jak Camilla Läckberg, Jo Nesbo czy Stieg Larsson. Dla wielbicieli powieści, których akcja osadzona została w latach 30. i 40. dobrym wyborem może okazać się cykl o komisarzu Edwardzie Popielskim autorstwa Marka Krajewskiego. Autor przenosi w nim czytelnika w malownicze zaułki przedwojennego Wrocławia czy Lwowa. Kryminały te mają wyjątkowy klimat i trzymają w napięciu.

Skoro już jesteśmy na naszym rodzimym podwórku, wśród polskich autorów kryminałów warto wymienić Katarzynę Puzyńską, która cyklem o dzielnych policjantach z niejakiego Lipowa zyskała sobie przychylną wielu czytelników. Niewielkie, malownicze miasteczko staje się w nim, niczym serialowy Sandomierz w „Ojcu Mateuszu”, areną tajemniczych zbrodni. Pisarka



z niezwykłą precyzją nakreśliła sylwetki głównych bohaterów, dzięki czemu czytelnik łatwo może z nimi łatwo sympatyzować. W majowej odsłonie naszych recenzji pragniemy jednak przybliżyć szerzej treść innego godnego polecenia kryminału.

PRZED ZMIERZCHEM

Choć wielu z nas słysząc nazwisko Nory Roberts, kojarzy ją głównie z powieściami obyczajowymi dla kobiet, ta bestsellerowa autorka chętnie pisze także kryminały. Sporo książek tego typu wydała ona pod pseudonimem J.D. Robb. Tym razem prezentujemy jedną z nowszych pozycji autorki pod tytułem „Przed zmierzchem”. Akcja utworu toczy się w malowniczym ośrodku wypoczynkowym w Montanie. Jego właścicielka – Bondie Longbow jest osobą niezwykle związaną nie tylko ze swoimi bliskimi, ale i współpracownikami. Nic więc dziwnego w tym, że gdy jej podwładna ginie w tajemniczych okolicznościach, Bondie nie ma zamiaru siedzieć z założonymi rękami. Śmierć kobiety może być powiązana z innymi bolesnymi dla Longbow przeżyciami sprzed lat. Ale by poznać więcej szczegółów i dowiedzieć się, czy zagadka kryminalna zostanie rozwiązana, zachęcamy do sięgnięcia po książkę. Warto wspomnieć jeszcze, że pojawia się w niej także wątek miłosny.

Karolina Leśniak

KRZYŻÓWKA

Aleksandra, aktorka („Edi”)	Imię Dankowskiej, szybowniczki	Czasem płyną po twarzy dziecka	Wysokie – silnika samochodowego	21	Rękawica z jednym palcem	Kregielka lub Pas-tuszka	Filmowy odtwórca Klossa
Kraj nad Gangesem		14	Futrzone podszycie płaszcza				
Znak interpunkcyjny (...)	Rodzaj ciastka z kremem	Deszcz, śnieg, grad	18	Księżna u boku radcy			
22	Rzadki ssak z rodziny zyraf			Rosyjski duet muz.			
Zmysłone imię	Pod nogami górnika	Część u-przęży do kierowania koniem	Jacht Leonida Teligi		7	Remontowa, rządowa lub kolarska	
		9	19	Przeciw-nik	Muza poezji miłosnej		
Lawa wokół pieca w daw. chacie							
Imię Gogolewskiego, aktora	15	Komplet-na bzdura	Potocznie o włó-czędzie	Przypina-ne do bu-tów przez alpinistów	20	Lokalna uroczys-tość kościelna	23
13		16		Naczynia z cennego metalu			Stolica kraju nad Bosforem
Znany napój pomarańczowy	Drukar-skie tło; tinta	Skutek łakom-stwa	Część końciny dolnej				
				Francuska rzeka		5	Może być urodzajny lub przelomowy
Ukochana Erosa		3			Nurt w bud-dyzmie jap.	12	
Falandysz lub Kaczyński		24		Rzeka w Łowiczu		2	
				Pracuje na wybojach			6
1			8				
Samica wśród jeleniowatych	Niewielka oszklona szafka					10	
							17

Trudniejsze wyrazy: APLA, KISIO, OPTY, RODAN, SPAG, TATU, ZEN

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród tych, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązanie na adres redakcja@rodnia.bierun.pl rozlosujemy nagrody w postaci bieruńskich gadżetów.

Prawidłowym rozwiązaniem krzyżówki z poprzedniego numeru było hasło: „Miroslawa”. Nagrody w postaci albumu ufundowanego przez Stowarzyszenie Miłośników 600 letniego Bierunia otrzymują w wyniku losowania: Maria Bendel i Katarzyna Olak. Gratulujemy i zapraszamy do Jutrzenki pod odbiór nagrody.

KULINARIA

Proste ciasto z owocami

Rabarbar to doskonale znana nam roślina. Jej duże liście rozkładały się w przydomowych ogródkach naszych mam i babć. Niektórzy lubili spożywać łydgi rabarbaru na surowo, z odrobiną cukru. Najlepiej nadaje się na kompot i jako dodatek do wiosennych lekko kwasowatych ciast – twierdzi pani Elwira Kotowska z osiedla Chemików. To właśnie ona proponuje naszym czytelnikom i czytelnikom pyszne i jak twierdzi prościutkie ciasto agrestowe.

SKŁADNIKI

na małą blachę 20×40 cm

- 8 jajek
- 1,5 szklanki cukru
- opakowanie cukru waniliowego
- 3 szklanki mąki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- szklanka oleju

dodatkowo: rabarbar (ok. 8 gałązek) i kilka truskawek lub inne dowolne owoce

PRZYGOTOWANIE

1. Rozgrzać piekarnik do 190 st.C.



2. Blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia.

3. Rabarbar i inne owoce umyć i pokroić.

4. Jajka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym do białości.

5. Mąkę wymieszać z proszkiem do pieczenia.

6. Zmniejszyć obroty miksera i stopniowo wsypać mąkę z proszkiem.

7. Nie przerywając miksowania, wlać olej i miksować jeszcze chwilę, aż składniki się potączą.

8. Wylać masę do przygotowanej formy, na wierzchu ułożyć rabarbar i pokrojone w plasterki truskawki.

9. Wstawić blaszkę do piekarnika i piec ok. 35 minut lub do momentu, aż ciasto z wierzchu się ładnie przyrumieni.

Gotowe!

Na kolejne przepisy czekamy jak zawsze pod adresem: redakcja@rodnia.bierun.pl lub 43-150 Bieruń, ul. Spiżowa 4

HUMOR

- Ale nudny program leci dziś w telewizji - skarży się dziadek Jaśkowi.

- Dziadku, ty znów źle postawiłeś fotel i oglądasz akwarium...

Leży para w łóżku. Ona, marzycielsko; - Pomyśl, kochanie, kiedyś się pobierzemy ...

On, powoli zaciągając się papierosem: Myślisz, że ktoś nas zechce?

Jaś do kolegi:

- Moja siostra uważa, że jestem wścibski i grzebię w cudzych rzeczach.

- Tak ci powiedziała?

- Nie, napisała w swoim pamiętniku.

Nauczyciel pyta:

-Romku, ile miałeś lat w ostatnie urodziny?

-Siedem.

- To ile będziesz miał w następne?

- Dziewięć.

-Siadaj, pała!

- A niech to, pała we własne urodziny!!!

- Wiesz, sąsiedzi nazywają mnie Kopciuszkiem - mówi dziewczyna.

- O, szukasz księcia z bajki?

- Nie, palę trzy paczki dziennie...



Rodnia

Wydawca: BIERUŃSKI OŚRODEK KULTURY • ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piśka • Adres redakcji: ul. Spiżowa 4, 43-150 Bieruń, tel. 216 40 16, e-mail: redakcja@rodnia.bierun.pl. Nakład 3000 egzemplarzy

Realizacja: Agencja Reklamowa BORGIS tel. 601 48 54 48 Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.